

Kurier Kaczogrodzki

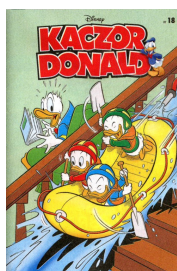
Numer 9 (9)

20 MAJA 2012

Zapraszamy do wyrażania opinii o magazynie na naszym profilu na Facebooku (<http://www.facebook.com/KurierKaczogrodzki>) oraz na mailu: kurierkaczogrodzki@gmail.com. Jeżeli chcesz otrzymać szybką odpowiedź pisz w środę od 14:00 do 17:00.

NASTĘPNY

KACZOR DONALD



Petrossiego (więcej o komiksie w poprzednim numerze) z Mikim, który tydzień temu ukazał się w Danii. Ogólnie mogę powiedzieć, że w numerze będą 3 komiksy, których pminięcia w Polsce bałem się. Recenzja już za tydzień. RK

NASTĘPNY

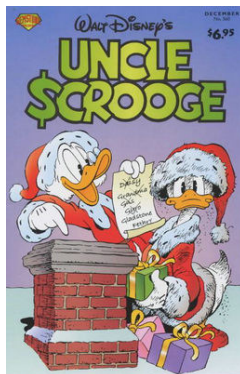
GIGANT POLECA



Następnie w numerze będzie komiks ze scenariuszem Casty'ego (1 to drugi raz z rzędu, a wcześniej było prawie pół roku przerwy) i rysunkami Massimo De Vita. Wybitny duet i komiks (z tego co wiem) bardzo dobry, już czekam. Dalej mamy 30-stronicowy komiks z rysunkami Cavazzano, oceny - bardzo dobre. Później już mniej ciekawe komiksy, czyli - komiks z Donaldem - scen. Panaro - rys. Mazzarello, komiks ze Sknerusem - scen. Cimino - rys. Chierchini (dość średni), komiks z Superkwiękiem - scen. Muzzollini, rys. Gottardo, komiks z Piotrusiem - autorstwa dwóch Panaro oraz króciutki gag z Diodakiem, na koniec komiks Bancellsa (niestety), pierwszy jego komiks w Gigancie od ponad roku, recenzje niby pozytywne, ale ja się nigdy nie przekonam do jego stylu rysowania. Cały skład tego tomu: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=de/LTB+428>. RK

Kącik recenzenta:

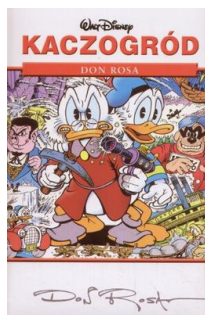
Uncle Scrooge 360



Ostatnio (za jakieś 20 złotych) udało mi się kupić jeden z numerów amerykańskiego *Uncle Scrooge* (dokładnie numer 360). Mój egzemplarz był ostatnim na stanie (może się kiedyś jeszcze pojawi). Kupiłem go, ponieważ w numerze jest długi, świąteczny komiks mojego ulubionego twórcy - Scarpy. Cały numer jest w formacie B5 na idealnie białym papierze kredowym (no, dobrze, do ideału mu trochę brakuje). Komiks, choć oryginalnie został wydany w formacie *Giganta*, to tutaj jest w większym formacie. Z jednej strony lepiej (widzimy dokładniej rysunki), z drugiej gorzej (niektóre rysunki Scarpy wyglądają słabo), całe pół numeru zajmują ten komiks, którego wydaniu zostało poświęcone sporo czasu. Mamy wspaniałe kolorowanie Scotta Rockwella, które powoduje, że komiks, który ma 50 lat wygląda na całkiem nowy, mamy także bardzo dobre tłumaczenie z włoskiego na angielski, a także znakomity lettering (czyli wpisywanie tekstu w dymek), który jest bardzo podobny do oryginalnego włoskiego, lecz jest trochę mniejszy. Sam komiks choć nie jest napisany przez Scarpe, lecz przez Chendiego, ma znakomity scenariusz, wspaniałe sceny (np. konkurs na największego darczyńcę i bitwa Donald i Sknerusa na największą ilość prezentów), a zakończenie (ostatnie kilka stron) jednocześnie wzrusza i śmieszy. Na pewno jeden z najlepszych świątecznych komiksów, przeczytam go następnym razem za ponad pół roku, w święta. Reszta komiksów nie jest już tak wspaniała, ale na początek mamy 4-stronicowy komiks z Diodakiem (osobiście nie posiadam, lecz był jako *Wielkie odświeżanie w Kaczorze Donaldzie* 2006-01), kolorowanie znakomite, komiks bardzo dobry. Następnie mamy (prawie) same duńskie komiksy, wszystkie z kolorowaniem Egmont + ktoś, czyli, że kolorowanie jest ogólnie od Egmontu, lecz ktoś w Stanach dodał jakieś gradienty, cienie i inne rzeczy, które powodują, że kolorowanie wygląda lepiej. Było to wynikiem oszczędności (w końcu 2 lata później wydawnictwo padło), ale taki stan trwał bardzo długo. Tylko kilkanaście pierwszych numerów *Uncle Scrooge* i trochę więcej *Walt Disney's Comics and Stories* miało w całości własne kolorowanie, a już 4 numery później zaczęły się pojawiać duńskie komiksy bez amerykańskiego kolorowania (więc np. z brakiem gradientu na niebie, jak to w Egmoncie bywało do 2007, 2008 roku). Zmiana trwała krótko, już 2 numery później duńskie komiksy ukazywały się tylko z kolorowaniem Egmontu. Wracając do numeru, dwa z tych komiksów były w Polsce (komiks z Tachionem Kometem, co dziwne, w Stanach ma on zielone ciało, oraz komiks Branki). Reszta to dwa komiksy 1-stronicowe, które śmieszają, ale co się dziwi, jeden jest autorstwa Vicara, a drugi jest holenderski.

Oceny nie dam całemu numerowi, tylko jego dwóm połowom, 9,5/10 dostaje komiks Scarpy za samą historię i jego przygotowanie, a 7,5/10 (komiksy mogłyby być lepsze) dostanie reszta komiksów, przy czym za ich przygotowanie należy się 8,5/10. Podsumowując: jeżeli znajdziecie kiedyś w dobrej cenie ten komiks w Internecie to warto kupić, w szczególności przed świętami. RK

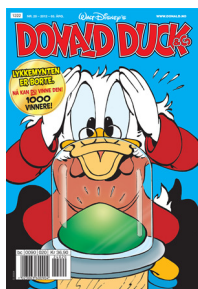
Kaczogród Don Rosa, część 1.



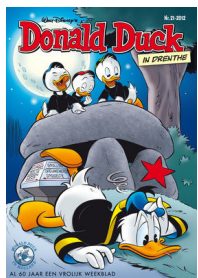
Czas na podróż do przeszłości, dla niektórych fanów. Czas na recenzję *Kaczogrodu* Dona Rosy. Jego wydaniu towarzyszyła kampania reklamowa (głównie w *Kaczorze Donaldzie*, niemal w każdym numerze strona reklamy w 2006 roku). Cena komiksu wynosi 29 zł, dość mało, jak na tak pięknie wydany zbiór, jego ostatnie egzemplarze można zdobyć jeszcze na Allegro, kupujcie jak najszybciej, bo takiej okazji być może już nie będzie. Okładka bardzo ładna, oryginalnie wydana w *Uncle Scrooge* z 1989 roku, lecz niestety przycięta w polskim wydaniu. Cały tomik jest wydrukowany na gatunkowo dobrym papierze. Przedmowy (*Don Rosa - następca Carla Barksa, Rysunek Dona Rosy i Kilka słów od Dona: Zaczynajmy od jaja*) zostały napisane bardzo starannie, dostarczają czytelnikowi dużą dawkę informacji o karierze, życiu prywatnym i stylu rysowania Dona Rosy. Po nich znajduje się komiks *Syn Słońca*. Jednak przed nim, jak przed każdym dziełem Dona w tym *Kaczogrodzie*, znajduje się komentarz samego autora. Napiszę też kilka wyrazów o *Synie Słońca* - pierwszym komiksie Dona Rosy z kaczkami. Niedawno opowieść świętowała swe 25-lecie. To ten komiks wpłynął na rozwój kariery Dona. Widać w nim tego ducha komiksów Barksa, twórcy w okresie powstawania tego dzieła nie miał wyształconego swego stylu rysowania, więc pozycje kaczorów są wręcz wyrwane z prace Duckmana (Carla Barksa - przyp. red. nac.). Mimo wszystko wytwór ten zachowuje własny, odrębny styl. Przy okazji wspomnę, że eksponaty z wystawy Sknerusa McKwacza w muzeum (patrz: początkowe kadry *Syna Słońca*) pochodzą z komiksów Barksa. Aha, jest swego rodzaju błąd w tłumaczeniu. W pierwszym kadrze w lewym dolnym rogu widzimy kwadratowe jaja z *Lost in the Andes*, a obok nich tabliczki z napisami: *Kamień* i druga *Też kamień*. Tymczasem w oryginale było napisane *Another rock*, co oznacza „inny kamień”. Jak widać to tylko moje spostrzeżenie, niemające żadnego znaczenia. Kompletna błahostka. Nie muszę wspominać, że historyjkę oceniam na 10/10? YMD

ciąg dalszy recenzji w 10. numerze „Kuriera”

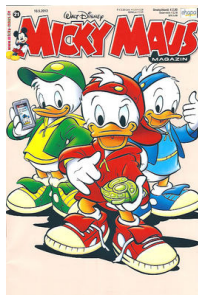
Informacje z zagranicy



Bardzo przepraszamy za brak duńskiej okładki, prezentujemy, norweską okładkę, która powinna być taka sama lub podobna, oczywiście jak zawsze komentujemy duński tygodnik, w którym znowu są bardzo dobre komiksy. Na sam początek 10-stronicowy komiks Marco Roty (trzymam kciuki za jego publikację w Polsce), następnie bardzo krótki komiks Marsala. Później mamy znacznie ciekawszy komiks, wiemy o nim (na podstawie dwóch różnych źródeł), że to 6-stronicowy komiks z rysunkami Jip-pesa i scenariuszem Barksa. Na pewnym angielskim forum są rozważania, czy Barks napisał cały komiks (jeżeli tak, to dlaczego wcześniej go nie zrobił), a jeżeli nie, to jaka jego część została 'dorobiona'. Z tego co wiemy, to ostatnią stronę na pewno wymyślił Barks, a reszta? Poczekamy na kolejne informacje (i na publikację w Polsce, oby). Później mamy 10-stronicowy komiks z Mikim z rysunkami Xaviera (i jak znam redakcję KD to ten komiks będzie w Polsce, a nowy Rota nie), później holenderski gag z Gogusiem i Donaldem. Na sam koniec komiks Rosy, czyli *Dawnych wspomnień czar*, znakomity komiks, lecz był w Polsce, a patrząc na to, że w Polskim KD nie mieści się wiele komiksów, to wolalibyśmy ten Roty niż Rosy. Cały skład zobaczysz na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=dk/AA2012-20>



W Holandii ukazał się nowy numer *Donald Duck*, a w nim same całkiem nowe holenderskie komiksy. Na sam początek 10-stronicowy komiks z Donaldem - Maximina (jeżeli nie wiecie, to on naprawdę więcej komiksów robi dla Sanom, niż dla Egmontu), następnie komiks z Królikiem Spryciulą (rys. i scen. Bas Heymans), 2-stronicowy komiks z Goofym, 1-stronicówka z Jose Cariocą, 4-stronicowy komiks z Babcją Kaczką, 2-stronicowy komiks z Hiawatą (rys. Bernardo, ech), a na koniec dwa komiksy z rysunkami Mau Heymansa, 1-stronicowy i 6-stronicowy, oba z Donaldem. Cały skład zobaczysz na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=nl/DD2012-21>



Kolejny numer *Micky Maus*, którego okładka pozytywnie nie nastawia do numeru. Niestety, to pesymistyczne nastawienie znajduje uzasadnienie w środku komiksu. Na sam początek 10-stronicowy komiks Rodriquesa, u nas był rok temu, jako *Jasny kryształ*, później mamy krótki komiks z Diodakiem, w Polsce w KD ponad rok temu (jako *Pułapka na myszy*), później komiks z głównym bohaterem Figaro (ten kot od Minnie), a także z Plutem, komiks z serii *Zagadki Mikiego* (za niedługo kolejny numer *Miki Maxa* z takimi komiksami) oraz ten 6-stronicowy komiks Barksa, o którym wspominałem w recenzji duńskiego tygodnika, i to by było na tyle. Cały skład numeru zobaczycie na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=de/MM2012-21>



W najnowszym numerze magazynu *Topolino*, mamy do czynienia (jak zawsze) z najnowszymi komiksami Disneya. Na sam początek główny komiks (oraz okładka do niego), z tego co z niego zobaczyłem, rozgrywa się raczej wiele lat temu, ogólnie wygląda bardzo dobrze. Następnie krótki komiks Faccino z Donaldem i Siostrzeńcami, z tego co widzę, jest on krótki i śmieszny, czyli Faccino w dobrej formie. Następnie krótki komiks z Goofym w roli głównej, komiks opowiada (w większości) o jakimś Myszogrodzkim portalu społecznościowym, dalej jakiś komiks z cyklu (?), w którym Dziobas przedstawia (wraz z innymi kaczogrodzkimi bohaterami) różne legendy. Potem jakiś komiks z Donaldem (chyba o porządkach domowych). Na sam koniec numeru widzę 30-stronicowy komiks duńsko-włoskim, scen. Secchi, rys. Fecchi (dwaj Włosi, a jeden pracuje dla jednego wydawnictwa, a drugi dla drugiego) oraz trzy gagi - dwa z Mikim, jeden z Donaldem. W tym numerze jest mnóstwo reklam specjalnego wydania na Euro 2012 (ale chyba tylko z reprintami), za to w Niemczech ukazał się (mamy mało informacji) specjalny numer, ze specjalnym długim komiksem, chyba o Euro w Polsce i Ukrainie. Oczywiście, jak znam Polskę, to komiks o Euro ukazuje się wszędzie, ale nie u nas. Cały skład znajdziesz na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=it/TL+2947>

RK

Ciekawostka

W niemieckim tygodniku każda (prawie) kolejna część komiksu zaczyna się inaczej niż w Polsce, najpierw jest pół strony przypomnienia pierwszej części, a dopiero pół strony niżej pierwszy kadr drugiej części (ten duży), przez pewien czas komiks jest przesunięty o pół strony, aż nie zostanie dane pół strony reklamy w środku.

RK

Co warto obejrzeć w telewizji (21-28 maja)?

Ech, po czasie kiedy w telewizji było za dużo filmów Disneya, nastał czas, kiedy jest ich bardzo, bardzo mało. Jedynie **TVP 1**, na której leca co tydzień aż 3 odcinki *Gumisiów* oraz filmy (polecamy *Tygrys i przyjaciele*) oraz **DISNEY CHANNEL**, gdzie (nie licząc produkcji Disney Channel) w tym tygodniu po raz kolejny polecamy *Auta*. Poza tymi dwoma stacjami nigdzie już nie leca filmy, jedynie na TV **PULS**, jeszcze można obejrzeć *Timona i Pumba*. Zapraszamy na przegląd za tydzień, ponieważ coś przez Dniu Dziecka powinno się rozruszać.

Poniedziałek:

TVP 1 - 08:25 - Magiczny Duet II ★★
DISNEY CHANNEL - 18:00 - Bunt FM - powtórka ★

Czwartek:

TVP 1 - 19:00 - Gumisie (odc. 14) ★★★★★

Piątek:

DISNEY CHANNEL - 18:00 - Ultrapies ★★
TVP 1 - 19:00 - Gumisie (odc. 8) ★★★★★

Sobota:

TVP 1 - 09:00 - Gumisie (odc. 9) ★★★★★
TVP 1 - 09:25 - Hannah Montana (odc. 55) ★
TVP 1 - 09:55 - Tygrys i przyjaciele ★★
DISNEY CHANNEL - 12:00 - Auta ★★★★★
DISNEY CHANNEL - 18:10 - Auta - powtórka ★★★★★

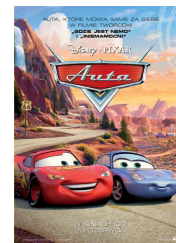
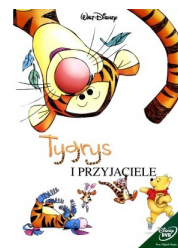
Niedziela:

DISNEY CHANNEL - 11:00 - Nie-przyjaciele ★
DISNEY CHANNEL - 18:15 - Bunt FM - powtórka ★
TVP 1 - 19:00 - Gumisie (odc. 9) - powtórka ★★★★★

Ulubione serie redakcji:

Kacze Opowieści ★★★★★
DISNEY CHANNEL - w weekendy o 7:07
Fineasz i Ferb ★★★★★
DISNEY CHANNEL i **DISNEY XD**
- kilka-kilkanastu emisji dziennie
Chip i Dale: Brygada RR ★★★★★
TV PULS - codziennie o 19:00
DISNEY CHANNEL - w dni robocze o 7:35 i 13:25
Byłe do przeryw ★★
DISNEY CHANNEL - w dni robocze o 8:00 i 13:00,
DISNEY XD - codziennie o 6:00 i 23:10
Timon i Pumba ★★ - **DISNEY XD** - codziennie o 11:25
Legenda Tarzana ★★ **DISNEY XD** - w dni robocze o 11:00, w weekendy o 14:00

RK



Na Disney Blu-Ray i Disney DVD



Natomiast na Disney Blu-Ray i Disney DVD ukażą się dobre filmy. Na samym początku napiszę o filmie, który w piątek ukazał się na DVD, niestety jest to film Disney Channel i co trzeba powiedzieć, patrząc na średni poziom ich filmów, ten jest znacząco słabszy od reszty. Chodzi o film *Wymarzony luzer*. Aby poprawić sprzedaż tego fatalnego filmu, Disney podjął decyzję jego wydania z jeszcze denniejszym serialem, czyli *Taniec rządu* (2 odcinki), nie wiem kto da za to 40 złotych, ale ja bym tego nie kupił nawet jakby leżał w koszu za 99 groszy. Drugi film, o którym dzisiaj piszę, jest znacznie lepszy (to tak jakby porównywać *Króla Lwa* z *Dziunglą* [ten najstarszy Disnejowski film animowany]), a wydany w znacznie niższej cenie, już od czwartku będzie mogli go nabyć w trzech wersjach: albo na zwykłym DVD (za 29,99), albo na wydaniu książkowym DVD (za 29,99) z *Vivq!*, albo za 59,99 na Blu-Ray. Sam zakupię na Blu-Ray, ponieważ jest to kilkakrotnie lepsza jakość, a także znacząco więcej dodatków. Blu-Ray to 6 dodatków specjalnych + komentarz, a DVD to tylko jeden dodatek. Ostatnim filmem, o którym dzisiaj powiem jest *Pinokio*, wydanie takie same, jak kilka lat temu od Imperiala, tylko bez drugich płyt zarówno na DVD i na Blu-Ray, więc chcąc kupić, polecam Allegro i 2-dyskowe wydanie DVD, kosztuje tyle, co nowe 1-dyskowe DVD, a jest z drugą płytą z wielką ilością dodatków.



RK

Kurier Kaczogrodzki nr 9 - Redakcja: Radosław Koch i Young_McDuck, Korekta: Lamero
Gazeta nie przynosi swoim autorom żadnych korzyści majątkowych, nie jest powiązana z The Walt Disney Company. Całość ani fragmenty nie może być kopiowana ani przetwarzana bez zgody redakcji. Właścicielem obrazków jest The Walt Disney Company (o ile nie wskazano inaczej) i zostały tutaj zamieszczone w ramach cytatu, by zilustrować to o czym mowa w tekście. Copyright © 2012

Chcesz pisać do Kuriera?

Pisz na kurierkaczogrodzki@gmail.com